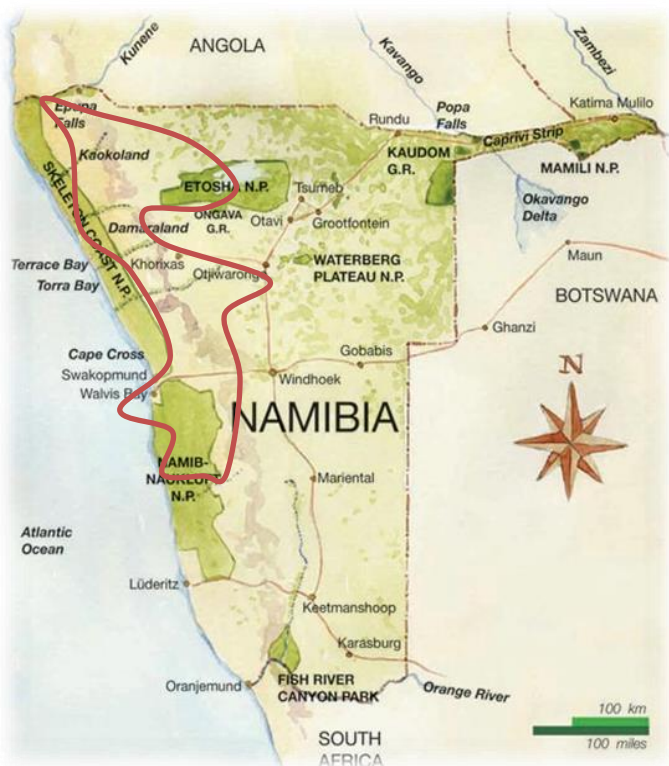


Ongini Namibia 2018

Ilość dni : 15
Ilość kilometrów: +/- 4000
Miejsca: Namib Naukluft Park, Sossusvlei, Sesriem Canyon, Walvis Bay, Swakopmund, Cape Cross, Damaraland, Kaokoland, Epupa Falls, Etosha Park

Guided SAFARI



Cena od osoby

2 590 Euro -6 osob w samochodzie

Zawiera:

Przewozy na trasie pojazdem 4x4, opieka **Lokalnego** przewodnika/kierowcy (anglojęzyczny), koszty paliwa, transfer z i na lotnisko, opłaty parkowe, wizyta w wiosce Himba i Damara, koszty noclegowe w hotelach, lodgach i campingach, wyżywienie (według szczegółów podanych poniżej) Fakultety w Cenie: Game Drives w Sossus i Deadvlaai, Dolphin Cruise w Walvis Bay, Sandwich Harbour, Game Drive w Parku Etosha oraz Erindi,

Co nie zawiera:

Bilet lotniczy, wiz do odwiedzanych krajów, napiwków, napojii alkoholowych, lunch

Date	Place	Accommodation	Meals
12-May-2018	Windhoek	Arebbush Travel Lodge	Breakfast
13-May-2018	Namib Desert	Sossus Dune Lodge	Dinner, Breakfast
14-May-2018	Namib Desert	La Mirage Lodge	Dinner, Breakfast
15-May-2018	Swakopmund	Swakop Luxury Suits	Breakfast
16-May-2018	Swakopmund	Swakop Luxury Suits	Breakfast
17-May-2018	Spitzkoppe	Spitzkoppen Lodge	Dinner, Breakfast
18-May-2018	Damaraland	Twylfontain Lodge	Dinner, Breakfast
19-May-2018	Opuwo	Opuwo Luxury Rooms	Dinner, Breakfast
20-May-2018	Epupa Falls	Kapika Lodge	Dinner, Breakfast
21-May-2018	Kunene River	Kunene River Lodge	Dinner, Breakfast
22-May-2018	Etosha NP	Dolomite Lodge	Dinner, Breakfast
23-May-2018	Etosha NP	Okaukuejo Lodge	Dinner, Breakfast
24-May-2018	Etosha NP	Okaukuejo Lodge	Dinner, Breakfast
25-May-2018	Erindi Game R	Erindi Luxury Lodge	Dinner, Breakfast
26-May-2018	Windhoek	Flight to Europe	



Dzien 1

12-05-2018

Czas Podróży 6 godzin

Dystans: 45km

Windhoek – Windhoek

Odebranie z lotniska

Podróż do Windhoek gdzie będzie na nas czekać wspólne śniadanie po Namibijsku ☺ może lunch

Zapoznamy się z samochodem, sprzętem i omówimy trasę. Przejazdźcie po Windhoek, Wymiana Pieniążków, Zakupy tak bardzo potrzebnych płynów i jeśli macie na to ochotę to chłopaki mogą Was zabrać do Township aby zobaczyć jak codzienne życie ludności miejscowej poza centrum Windhoek gdzie nie ma może wysokich murów ogrodzających piękne wille ale jest życie i miejscowa kuchnia ☺

Dzien 2/3

13/14-05-2018

Czas Podróży 6 godzin

Dystans: 358+45km

Windhoek – Namib Naukluft

Opuszczamy Windhoek i wyruszamy w drogę do Sesriem, podróż odbywać się będzie drogą szutrową.

Już w pierwszym dniu wyprawy zobaczymy dlaczego Namibia nazywana jest krajem kontrastów. Zostawimy nowoczesne miasto, jakim jest Windhoek, dla zapierających dech widoków jakie spotkamy po drodze. Ten nieskażony cywilizacją widok to niesamowita przestrzeń aż po horyzont. Niski drzewostan na sawannie i brak drzew na pustyni pozwala nam podziwiać krajobraz, którego nie zobaczymy nigdzie indziej.

Wieczorem dojeżdżamy do jedynej lodgy na terenie Parku Narodowego Sossusvlei, Da nam to możliwość zobaczenia i fotografowania wydmy podczas wschodów i zachodów – pamiętajcie, że wydmy oddalone są o 75 km od lodgy Dlatego czeka Was pobudka godzinę przed wschodem ☺.

Sesriem, nie jest to miejscina a jedynie nazwa miejsca, które jest bramą wjazdową do Parku Sossusvlei. Nazwa sesriem pochodzi od nazwy pobliskiego kanionu, Niewielki ale przeuroczy kanion, którego nie można przeoczyć. Najlepiej tam jest się wybrać jeszcze dzisiaj przed rozbięciem obozu, No chyba, że ruszacie w drogę na zachód słońca. Nazwa Sesriem pochodzi od wczesnych pionierów, którzy chcieli uzyskać wodę z kanionu. Musieli przywiązać sześć skórzanych rzemieni do rękodzieł swoich wiader, aby czerpać wodę z basenów, które były niedostępne dla ich żywego inwentarza. Te stringi były nazywane "leer riems" w języku afrikaans, "ses" jest sześć w tym samym języku. Obszar ten wkrótce stał się znany jako "Ses Rieme" lub Sesriem

Sossusvlei i Dead Vlei to miejsce dla, których tutaj jesteśmy, Położone 60 km od Sesriem Wydmy są chyba najbardziej spektakularnym miejscem w Namibii. Słynące na cały świat czerowne wydmy, zmieniają swoje kolory w ciągu dnia ale najbardziej fotografowane są o wschodzie i zachodzie słońca, Bramy otwierane są o wschodzie i zachodzie, Dlatego należy pamiętać aby wyjechać na godzinę przed wschodem co oznacza pobudkę przed Oryxem ☺

Dwie najważniejsze wydmy to Big Mama u stop Deadvlei oraz Dune 45 około 10 km przed parkingiem 4x2. Na jedną z nich należy się wspiąć aby docenić przestrzeń i piękno tego miejsca. Oczywiście o wschodzie

Dzień 4/5

15/16-05-2018

Czas Podróży: 1h

Dystans: 30 km

Swakopmund - Walvis Bay - Swakopmund

1. Pustynia Namib często określana jako najstarsza pustynia na świecie istnieje od około 43 milionów lat pozostając niezmienną w tej formie od ponad 2 milionów lat a wiek pustyni szacuje się na 55 mln lat. Obszar chroniony to 55 000 km kwadratowych co czyni go większym od Szwajcarii Pierwsze co Wam się nasunie będąc tutaj to Rozległa Przestrzeń tak właśnie Bushmeni nazywali to miejsce, W ich języku Rozległa Przestrzeń brzmi Namib. Rozciągająca się pustynia wzdłuż wybrzeża liczy 1 600 km Długości wykraczając poza granice Namibii do Angoli i Południowej Afryki, Pomimo średnich opadów między 85 a 2.5 mm rocznie Czyli można powiedzieć, że opadów niemal że nie ma to to miejsce tetni życiem. Źródłem wody niezbędnej do życia są rzeki i rzeki, które wyglądają na wyschnięte ale podziemne źródła tworzą zielone oazy. Roslinność w przeróżnej i przedziwnej formie; Stworzenia od owadów, poprzez gady aż po ssaki o niesamowitej odporności na brak wody i upał zamieszkują tejsze tereny od zawsze,
2. Najbardziej charakterystycznym drzewem jest na pewno Camelthorn – nie mylić z wielbłądem ☺ Nazwa botaniczna to Acacia-Giraffe a w języku Afrikans zyrafa to Camel-Horn ☺ Drzewo to źródło pożywienia i schronienia dla ludzi i zwierząt. Zauważcie na pewno charakterystyczne gniazda wikłaczy czy jak kto woli tkaczy, Piękne kolorowe małe ptaszki, Czasami jest na jednym drzewie kilka małych gniazd ale

zamieszkalych jest jedno lub dwa a pozostałe to antrapy dla zmylenia drapieżników. Proszę pamiętać, iż drzewo jest pod ochroną.

3. Zauważycie pewnie, że drzewa rosną w oddali od siebie. Otoż jak wiadomo nasiona w kształcie nerek stanowią pożywienie dla antylop a kiełkowanie zaczyna się dopiero po wydaleniu z organizmu zwierzęcego.
4. Najbardziej spektakularnymi reprezentantami tego drzewostanu jest Deadvlaai Czyli Dolina Śmierci, Uschnięte drzewa liczą sobie ponad 900 lat a warunki w dolinie śmierci nie pozwoliły na przejście do innego stanu niż uschnięcie z niemożliwością rozłożenia się. Korzenie są bardzo głęboko aż 50 metrów.
5. Antylopa Oryx to moje ulubione zwierzę, Symbol Namibii, Piękny i wstyd mi się przyznać smaczny, Ulubione danie lwów w Etoshy i lwów pustynnych. Oryx to idealny przykład zaadaptowania się do warunków pustynnych – Sucho i gorąco,. Krew przepompowywana jest przez chłodniejsze naczynia wokół nosa, temperatura ciała może osiągnąć 40 stopni celsjusza a jednocześnie mózg pozostaje w temperaturze niższej, Wysoka temperatura ciała ogranicza pocenie się dzięki czemu minimalizuje utratę wody, Dodatkowym systemem skutecznym w walce z surowymi warunkami pustyni są nerki produkujące silny koncentrat moczu, Oryx może przetrzymać sikanie kilkanaście dni ale za to jak już to robi to lepiej nie być zbyt blisko.
6. Oprócz Oryxów na cierpienie i walkę o byt skazane są Hieny brazowe i centkowane, szakale, lamparty, zyraby, zebry gorskie, springboki, antylopy kudu i gnu i przeuroczy lisek przyładowy
7. Kuiseb Canyon, jest idealny na krótki postój. Jeśli myślicie że macie czas to warto (naprawdę warto) skrócić zaraz za Kanionem w Zebra Pan. Czasami przy wodopoju są sepy, I trasa bardzo malownicza w porównaniu z prostą drogą na Walvis Bay. Kierujcie się drogą D2186-**JESLI MACIE CZAS**
8. **Solitaire** Na mapie wygląda to jak miasteczko ☺ w rzeczywistości. Stacja benzynowa, Wulkanizator ręczny, sklepik pustynny gdzie można kupić napoje, chleb, pamiątki, sprawdzić ile deszczu spadło w tym Roku i poprzednim, ale najważniejsza jest szarlotka. Nie można nie zjeść szarlotki zapijąc kawą z termosu. Założycielem tego miejsca był Mr van Collier, które miało służyć jako farma owiec. +/- 20 lat temu szkocki poszukiwacz przygód Pan Percy Cross "Moose" McGregor, który był ogromnym mezczyzną i założył tutaj piekarnię. Niestety od 2014 nie ma już słynnego Losia za łada serwującego szarlotkę, ale szarlotki smak się nie zmienił.
9. **Tropic of Capricorn:** Znak drogowy z napisem Tropic of Capricorn jest obowiązkowym przystankiem przy którym musicie zrobić sobie zdjęcie i dobrze by było rozpracować szampana, Niestety ten znak obawiam się nie stoi w dokładnym miejscu zwrótnika, bowiem ten przesuwa się o pół sekundy na północ każdego roku. Według moich obliczeń powinien być około 30 metrów na północ od znaku ☺
10. **Kanion Kuiseb:** Na szlaku Gamsbok, na zachód od Khomas Hochland, rzeka Kuiseb wyłobiliła spektakularny kanion o nazwie Kuiseb, który płynie do parku Namib-Naukluft, około 165 km od Swakopmund i 230 km od Windhoek. Rzeka Kuiseb podobnie jak Tsoacheb przepływa przez pustynie jednak przesunięcie się wydm na wybrzeżu spowodowało, że rzeka nie wpływa już do morza tak regularnie jak w poprzednich stuleciach. Ostatnie zanotowane zapisy o Kuiseb wpływającej do morza są z roku 1934 i 1963.
11. Wieczorem kolacja w lokalnej restauracji – polecam Tug lub Kuckis Pub ze wskazaniem na ten drugi – Dobre ryby, Ostrygi i Kalmary.

Walvis Bay to miasto portowe, którego rozwój widac z dnia na dzień. Ambicją władz jest stworzyć jeden z największych jak nie największy port handlowy w Afryce. Nie wiem jak to wpłynie na środowisko bowiem zatoka zwana laguna, która od agresywnych fal atlantyku osłania półwysep Pelican Point. Laguna to raj ptakoluba. Tylko 1% nabrzeża Namibii posiada naturalne schronienie w postaci zatok i pływów, Sa to jedynie obszary Sandwich Harbour, Luderitz i Walvis Bay. Wybrzeż Namibii wprowadzi słynię z diamentów i ich wydobycia z dna morskiego ale Walvis Bay (solanki, mokradła, zatoczki i laguna) to istny raj dla ptactwa, które szacuje się na około 150 000. Walvis Bay i Sandwich Harbour zostały wyznaczone jako Ramsar Sites, których celem jest ochrona i zachowanie ważnych terenów podmokłych na całym świecie. Zdecydowanie najbardziej widoczne są flamingi a najbardziej prezencyjne Pelicany a oprócz nich South African shelduck, white-backed mousebird, African black oystercatcher, Hartlaub's gull, Damara tern, black-necked grebe, Cape gannet, crowned cormorant, bank cormorant, Cape cormorant, bokmakierie i dune lark.

Gady to też mieszkańcy laguny ☺ z 11 gatunkami kameleonów, gekonów, pustynne jaszczurki, węże, które sprytnie ukrywają się wśród skał. Mieszkam w Walvis Bay prawie 25 lat i nie widziałem ani jednego ☺

Z ssaków najbardziej rozpoznawalne są szakale, foki, delfiny i springboki.

Gorąco polecam skorzystanie z miejscowych tour operatorów, którzy będą w stanie Wam pokazać okolice w sposób jaki samemu napewno nie zapamiętacie tego miejsca tak jak z nimi.

Molo Mola – <http://www.mola-namibia.com/attraction/sandwich-harbour-4x4/> oferują Dolphin Cruise, Sandwich Harbour i coby co jest połączeniem dwóch. Dolphin Cruise to wyprawa łodzią po Lagunie i wodach portowych oraz farmy ostryg. Sandwich Harbour to wyprawa 4x4 z udziałem miejscowych kierowców, którzy pewnie będą się popisywać umiejętnością jazdy po wydmach, Sandwich Harbour to ciekawe miejsce, którego nazwa pochodzi o statku polawiającego wieloryby o tej samej nazwie, który działał w połowie lat 80tych XVII wieku. Chociaż obecnie jest to dzika przyroda, Sandwich Harbour historycznie gościł różne przedsiębiorstwa, od przetwórstwa ryb i wydobycia oleju z rekina, po plombowanie i kolekcję guano. Cieszą się sobie to wyobrazić ale w tym miejscu była ogromna rzeźnia bydła, do której doprowadzano bydło przez wydmy w celu wywozu.

Wracając do Walvis Bay to oprócz portu, mamy tutaj mnóstwo przetworni rybnych, port rybacki z kilkaset jednostkami polawiającymi ryby na wodach wyłącznej strefy ekonomicznej, Sa to jedne z najbogatszych zasobów rybnych na świecie dzięki Benguella Current, który niesie ogromne ilości planktonu, a wraz z nimi sardelowate, morskuczkowate, ostroboki i sardynki. Do najpopularniejszych a zarazem najsmaczniejszych zalicza się Kingklip, Kabejoe, Tuna oraz owoce morza jak Kalmary, Homary i Kraby. Piszę po polsku i po angielsku i po polsku bowiem ciężko czasami znaleźć przetłumaczenie niektórych ryb ☺



Oprócz rybolowstwa komercyjnego mamy też tutaj bardzo prezne rybactwo turystyczne, Najczęściej miejscowi stoja z dużymi wędami na plaży a jak widzicie takie dziwne uchwyty zrobione z nierdzewnej stali w kształcie rurek to służy do wozenia węd☺

Jeśli ktoś bardzo kocha taki sport to polecam skorzystać z lokalnego tour operatora i oni Wam pomogą złowić coś większego może nawet rekina

Walvis Bay Odkrył portugalski Żeglarz Diaz, który tutaj trafił w 1487r. Miejsce to nigdy nie zaciekało żeglarzy i podróżników ze względu na brak wody i nie ma co ukrywać brak życia. Dopiero w XVIII wieku wody tejsze stały się miejscem poszukiwania łowisk rybaków z Ameryki Północnej i Europy ze względu na obfitość wielorybów i ryb, Samo miasto zostało założone w 1793 roku przez Holendrów z przyłądka (RPA), ale zostało zaanektowane przez brytyjski okręt wojenny zaledwie kilka lat później. Po przejeździe okolicznych terenów przez wojska niemieckie Walvis Bay stało się Brytyjską Enklawą w 1884r. W 1922 roku Parlament Południowoafrykański zdecydował o przydzieleniu miasta do terytorium South West Africa ale w 1977 zostało odebrane i przywrócone pod administrację RPA i trwało aż do 1990 roku kiedy to Namibia otrzymała niepodległość, ONZ nakazał RPA przekazanie Walvis Bay Namibii jednak to nastąpiło dopiero w 1994 roku po upadku apartheidu.

Oprócz wcześniej wymienionych rzeczy to do, możecie jeszcze skorzystać z Quadów aby pojeździć po wydmach czy zamówić wyprawę z Tommym w Swakopmund na poszukiwanie małej piatki ☺

Fakultety na miejscu do Wyboru :

1. Dolphin Cruise : Rejsy po wodach portowych i przybrzeżnych, Do zobaczenia, pelikany, foki i kolonia fok na przykładzie Pelican Point , farmy ostryg. Rejs zaczyna się od 09:00 do 12:00, Na łodzi jest poczęstunek w postaci przekasek z owoców morza i szampany
2. Sandwich – Opis miejsca był powyżej ☺ Popisówka kierowców umiejętnością jazdy po wydmach , Czas trwania to od 12:00 do 17:00
3. Living Desert Adventure. Słynny wyjazd na pustynię Namib – jazda po Wydmach między Swakopmund a Walvis Bay. Przewodnik będzie się starał odszukać i pokazać Wam Mała Piatkę czyli : Waz, Skorpion, Kameleon, Jaszczurka i pajak Białej Damy
4. W Swakopmund można też podjechać do Township podobnie jak w Windhoek
5. Pochodzić po sklepach pamiątkowych i nacieszyć się chłodniejszym klimatem niż w głębi kraju

Dzień 6

17-05-2018

Czas Podróży:4h

Dystans: 240 km Swakopmund – Spitzkoppe

1. Będziecie jechali solną drogą, czyli zrobią z błota i soli, 10 km przed Hentiesbaai jest malowniczy wrak na tle, którego możecie zrobić sobie fotkę. Nie wjeżdżaj na plażę bo się zakopiesz. Chyba, że użyjesz 4L i drugi bieg, tak jak na piasku – nie trać momentu. Jednak ominie Was przyjemność jeśli wybierzeć jazdę asfaltem prosto do Spitzkoppe
2. Cape Cross - kolonia fok. Cape Cross jest znany z dwóch rzeczy, a mianowicie z kolonii fok, na której zobaczymy dwustutysięczne stado oraz krzyży postawionych przez portugalskiego odkrywcę Diago Cao w 1486. Jak zajdziecie na miejsce to zanim dojdziecie do fok musicie zejść do recepcji i zapłacić za wejście
3. Historia Hentiesbaai to po prostu brak historii ☺ Położenie nad Oceanem sugeruje, że początek osadnictwa jest związany z żeglarzami, wielorybnikami czy innymi aktywnościami związanymi z morzem, Jednak nie ☺ W 1929 kiedy to ukazało się ogłoszenie jednego z muzeów w Pensylwanii oferujące fortune za szkielet nosorożca, Natychmiast z kilkoma pomocnikami swoim Fordem wyruszył Major Hein van der Merwe w kierunku Brandberg. Po zastrzeleniu okazalego nosorożca i po próbach oczyszczenia szkieletu metoda mrówkaowa (wsadzanie do mrówiska było w tym czasie pewną metodą oczyszczenia szkieletów) , Jednak z powodu braku wody ta metoda nie sprawdziła. Zmuszony w poszukiwaniu wody wyruszył wzdłuż koryta rzeki Omaruru, dotarł aż do wybrzeża nie znajdując źródła słodkiej wody, Dopiero kilka kilometrów na południe znalazł oazę przy plaży tam gdzie obecnie jest pole golfowe. Miejsce spodobało mu się do tego stopnia, że wrócił tutaj i zbudował sobie drewnianą szopę, służącą za letniskowy domek. Oaza ta służyła wielu poszukiwaczom diamentów, którzy nazwali ją Zatoką Heina i tak powstało Hentiesbaai czy też Hentiesbay. Obecnie to miasteczko jest stolicą wędkarzy Afryki Południowej, Dziesiątki tysięcy wędkarzy, pasjonujący się łowieniem ryb z plaży zjeżdżają tutaj każdego wolnego weekendu a najczęściej w sezonie letnim kiedy to mamy tejsze wakacje szkolne, Miasteczko jak wiele w Namibii rozrasta się w bardzo szybkim tempie od pierwszego domu zbudowanego w 1966 do dzisiejszych kilku tysięcy rezydencji, gdzie ponad połowa wybudowana została w ciągu ostatnich kilku lat.
4. Jak przystało na stolicę wędkarstwa Namibii zapraszamy czy też polecamy rybę w restauracji GoFishy, która prowadzi Asia i Tomek. Możecie w drodze do Cape Cross zajechać i się zapowiedzieć a w drodze powrotnej zajechać i zjeść dobrą obiadek-kolację ☺ . Wybrzeże Południowej części Afryki jest miejscem występowania fok gatunku Kotlików czy też uchatki karłowatej a jedynym miejscem gdzie występuje podgatunek Kotlików afrykańskich, Czyli Arctocephalus pusillus pusillus. Cape Cross to miejsce



największej kolonii legowej tych fok na ziemi. Wokresie godowym (Listopad-Grudzien) może tam być nawet 200 000 osobników jednocześnie. Miejsce jest magiczne o wspaniałym zapachu. Foki nie migrują a jedynie podzują wzdłuż wybrzeża oddalając się maksymalnie do 200km od linii brzegowej. Temperatura wody wzdłuż wybrzeża Namibii waha się między 13 a 18 stopni także aby spędzić 30% swojego życia pływając dobrze mieć tłuszcz i dwie warstwy sierści ☺. Dieta to głównie ryby a roczna konsumpcja dorosłego to 270kg rocznie. Dzięki zdrowej diecie osobniki dorosłe samce dochodzą do 2.3 m i ponad 300kg wagi a samice 1.3 m i do 80 kg wagi. Samców niestety będzie można oglądać jedynie w okresie rozrodczym, w połowie października zaczynają przybywać na przylądek i ustalać swoje terytorium legowe. Po demonstracji mocy typu uderzenia się po klacie czy też nawet przepychanki i ugryzienia każdy znajduje swój kąt czy też miejsce, do którego nadciągają foki spodziewające się małych i zanim urodzą swoją pociechę (zazwyczaj pojedynczą) to muszą też powalczyć o swoje mniejsze terytorium. Takim to sposobem tworzą się harem samców, na które przypada ponad 20 samic. Zasiwane jest nowe ziarenko, które budzi się do życia po 3 miesiącach a cykl ciążowy trwa 12 miesięcy. Po urodzeniu młode karmione są piersią przez 6 dni aby później przejść na zmianowy tryb pracy zdobywania pożywienia w morzu. Niestety to powoduje, że małe często się gubią i kończą jako pożywienie szakali i hieny brazylijskiej, które krecą się tutaj bez przerwy.

5. W 1486 roku słynny portugalski żeglarz i podróżnik, Diego Cão, postawił padrão, czyli kamienny filar zwieńczony krzyżem, ustanawiający roszczenia swojego kraju do terytorium. Krzyż stał się symbolem i ważną pomocą nawigacyjną z XV wieku, znaną jako "Cabo de Padrão", a ostatecznie Cape Cross w języku angielskim. Istnienie krzyża pozostało w dużej mierze niezgłoszone do czasu niemieckiego posiadania ziemi w latach 1883-1884. Drewnianą tablicę ogłoszeniową wzniesiono w Cape Cross przez kapitana Ravena z fregaty Wolf. Wzmocniło to zainteresowanie budową portu w Cape Cross, a w roku 1893 kapitan Becker z niemieckiego statku flagowego Falke na nowo odkrył oryginalny portugalski krzyż w 1893 roku i zabrał go do Duala w Kamerunie, gdzie został przeniesiony do parowca Stettin, który zabrał go do Wilhelmshaven w Niemczech.
6. W rzeczywistości Spitzkoppe składa się z dwóch osobnych gór: dużego Spitzkoppe, który ma 1728 m wysokości i małego Spitzkoppe, który ma wysokość 1584 metrów. Dalej na zachód znajdujemy również tak zwane Góry Pontokowe. Najbardziej charakterystyczny dla tego miejsca jest luk skalny, który jest tematem chyba każdego fotoreportażu z tego miejsca.
7. Napewno zauważycie małe zyjatka na skalach podobne do homików ☺ O to są to najbliżsi kuzyni słoni afrykańskich często nazywane Goralki. Roslinozerne leniuszki, które nie są zbyt aktywne w dzień,

Dzień 07

18-05-2018

Czas Podróży 6 godzin

Dystans: 350 km

Spitzkoppe – Uis- Twyfelfountain Lodge

1. **Uis** to jedyné miasteczko na Waszej dzisiejszej trasie. Bardzo mała miejscowość gdzie jest stacja benzynowa, sklepik OK – nie nastawiajcie się na zbyt wielkie zakupy). Cyna wydobywa się w regionie Uis od początku XX wieku, a miasto zostało założone w 1958 r. Jako siedziba robotników kopalni, kiedy w tym miejscu rozpoczęła działalność południowoafrykańska firma wydobywcza i zwiększyła produkcję. Dziś, gdy zbliżamy się do Uis, pierwszą rzeczą, którą zobaczysz, jest ogromna biała góra, która w rzeczywistości jest starym wysypiskiem kopalni dla przetworzonej rudy cyny.
2. **The Brandberg** – najwyższa góra Namibii w okolicy której znajdują się słynne rysunki naskalne bushmenów White Lady – nie będzie czasu na to, aby się wspiąć ani nie będzie chyba czasu na White Lady – bowiem to spacer tam i spowrotem około 3 godziny.
3. **Twyfelfountain** – unikalna odkrywka skalna, która zawiera około 2 000 rysunków naskalnych. To jak ważne jest to miejsce pod względem kulturowym i artystycznym dla miejscowej ludności pokazuje fakt, iż miejsce to zostało ogłoszone Pomnikiem Narodowym w 1952 roku a od 2007 roku miejsce to zostało wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Światowego UNESCO. W okolicy Twyfelfountain jest centrum turystyczne gdzie dowiedziecie się dużo więcej o tym miejscu od lokalnego przewodnika, który zaprowadzi Was do jednego z najbardziej charakterystycznych i znanych rysunków jak Lion Man, Giant Giraffe i Dancing Kudu
4. Dodam jedynie, że rysunki szacuje się na 6 000 lat.
5. Przed Twyfelfountain jest skansen ludu Damara. Wszystkim się bardzo podoba. Warto bo fajnie śpiewają. Czyli jadąc drogą D2612 skrecieć w drogę nieoznaczoną do Lodgy i dosłownie po kilkudziesięciu metrach będzie wioska Damra
6. Damaraland to stara nazwa apartheidu nadana regionowi na południe od Kaokolandu i na północ od głównej drogi do Swakopmund. Rozciąga się 200 km w głąb lądu od pustynnego Wybrzeża Szkieletów i 600 km na południe od Kaokolandu. Nazwa Damaraland wywodzi się z faktu, że ludzie z plemienia Damara żyją w tym rejonie (zostali przeniesieni tutaj w wyniku planu Odendaala w 1960 roku). Nazwa Damaraland wciąż jest powszechnie używana w kręgach turystycznych, chociaż cały region został przemianowany; południowa część leży teraz w regionie Erongo, podczas gdy północ tworzy część regionu Kunene.



Dzień 8

19-05-2018

Czas Podróży: 6h **Dystans:** 244km Damaraland – Kaokoland (Opuwo)

Palmwag Concession" wspiera aktywnie wspieranie pustynnych sloni oraz nosorożcy. Życze Wam z całego serca zobaczyć jak najwięcej, Proszę jednak pamiętać iż tereny są ogromne a zwierzęta żyją na pełnej wolności. Oprócz Palmwag w tym regionie istnieją 3 inne koncesje (Etendeka, Damaraland, Hobatere) . Powstały w współpracy rządu-miejscowej ludności oraz właścicielami lodży i mają za zadanie utrzymanie tych terenów jak najbardziej atrakcyjnych dla zwierząt i turystów, Chodzi o ochronę terenu przed komercyjnymi wpływami farmerów czy kopalni, Jednocześnie ludność miejscowa ma prawo tutaj zamieszkiwać, uprawiać i hodować bydło. W wielu miejscach zdarza się, że słonie i bydło pija z jednego źródła ☺
W połowie drogi do Opuwo jest urokliwe miejsce gdzie możecie stanąć aby się wykąpać, Nazywa się to Ongongo, Znajdziecie Wam to GPS, Z głównej drogi do tego źródła jest cztery kilometry paskudnego dojazdu, Pierwsze Himba są tam. Przyjdzie Pani z zeszłym i trzeba jej zapłacić 20 N\$ jeśli chcecie popływać w źródle pod wodospadem – piękne miejsce
Dalsza droga to spokojnie bez pośpiechu, W jednym miejscu będzie z bardzo stromym podjazdem,
W Opuwo śpicie w Opuwo Country Lodge

Dzień 14

20-05-2018

Czas Podróży 3 HRS **Dystans:** 170km **Opuwo - Epupa Falls**

Wyruszamy do Epupa Falls. No cóż, można się rozpisywać na temat krajobrazów i malowniczych wiosek, Coraz częściej spotykanych przepięknych kobiet Himba. Na dodatek te Baobaby, przy których nie sposób się nie zatrzymać i zrobić zdjęcia. Dojazd do Epupa Falls, Jest to bajkowe miejsce, Czasami sobie myślę, że jeśli było by to w Europie, stał już by tam Hotel pięciogwiazdkowy, Zjeżdźalnia i basen. Wielki Parking i głośna muzyka z klubów, Ale na szczęście leży to poza szlakami większości Tour Operatorów i jest wszystko to czego potrzeba do pobycia w naturze.

- Wioski himba
- Wodospad największy w Namibii, którego wysokość jest 60 metrów i 1.5 km szeroki
- Rzeka Kunene jest otoczona różnorodnym drzewostanem i skałami i przy czerwonym świetle zachodzącego słońca tworzy idealny materiał na pocztówkę
- W rzece występują krokodyle

Śpicie w Kapika Lodge i tutaj możecie złapać oddech i zamoczyć się w basenie ☺

Dzień 15

21-05-2018

Czas Podróży 3HRS **Dystans:** 150 km **Epupa Falls – Kunene River**

Wzdłuż Kunene – trasa przepiękna na odnowionej drodze.

1. 100km z Epupa do Kunene powinno Wam zająć 4 godziny jazdy, Bedzicie spotykać wioski i dzieci Himba, Od kilkunastu miesięcy droga jest naprawdę przejezdna i przyjemna, Jeszcze rok temu tam był dosyć ciężki off-road i pokonanie tego odcinka zajmowało ponad 10 godzin a czasami musieliśmy nocować na trasie
2. Rzeka Kunene to naturalna granica Namibii i Angoli, Szczególnie w porze suchej tworzy niesamowity kontrast bujnej przyrody nad rzeką a wysokimi otaczającymi wyschniętym krajobrazem gorskim, którego szczyty dochodzą do dwóch tysięcy mnp
3. Na miejscu oprócz leniwego wieczoru można posiedzieć na tarasie z widokiem nad rzeką i poczekać na krokodyle, Jeśli jednak ich nie widac to może lepiej skorzystać z sunset cruise gdzie przewodnik może Wam je wytropić, Ważnym punktem jest też stąpienie suchą nogą na terenie Angoli bez przeprawy granicznej ☺ Dla bardziej aktywnych można skorzystać z Canoeing

Dzień 9/10/11

22/23/24-05-2018

Czas Podróży 4 godziny **Dystans:** 270km **Opuwo - Etosha**

Rzeka Kunene to naturalna granica Namibii i Angoli, Szczególnie w porze suchej tworzy niesamowity kontrast bujnej przyrody nad rzeką a wysokimi otaczającymi wyschniętym krajobrazem gorskim, którego szczyty dochodzą do dwóch tysięcy mnp Ruacana – w porze deszczowej ale to musi być dobra pora deszczowa można doświadczyć widoku, który powala. Wodospad Ruacana o szerokości 700m i wysokości 120 metrów może naprawdę zrobić wrażenie, Niestety 10 miesięcy w roku jest wyschnięty☺ Dwie elektrownie Wodne przy wodospadach, ponadto 40 km w górę rzeki jest trzecia, które niestety powodują bardzo niski stan wody na rzece Kunene przez niemal cały rok, Jedynie podczas obwitych opadów w miesiącach Marzec-Kwiecień można nacieszyć się widokiem fascynującego wodospadu.

Wyjazd do Narodowego Parku Etosha. Wjeżdżamy do parku od strony Zachodniej czyli mało uczęszczanej przez turystów. który obchodzi dzisiaj swoje stulecie jest domem dla 114 gatunków ssaków, 340 gatunków ptaków, 110 różnych gatunków gadów, 14 gatunków zwierząt ziemnowodnych oraz jeden gatunek ryb. To wszystko na powierzchni 22 000 km². Etosha "Wielkie białe jezioro" pokrywa 25% powierzchni parku. Obecnie jest to wyschnięty zbiornik, który niegdyś był wypełniany wodą rzeki Kunene. Jednak nurt rzeki zmienił się na przełomie tysiącleci co spowodowało wyschnięcie jeziora

Dzień 12

25-05-2018

Czas Podróży 4h Dystans: 256km Etosha NP – Erindi

Erindi jest to największy Prywatny Rezerwat Przyrody na Swiecie. Na obszarze 71 tysiecy hektarów żyje prawie 20 tysiecy dzikich zwierząt. Zatrudnionych jest wielu ludzi, którym zależy na tym aby gatunki zagrożonych zwierząt mogły przetrwać na wieki. Dlatego prowadzone są badania genetyczne, diagnoza chorób oraz uczenia się jak można współżyć z przyrodą. Myśle, że programy takie jak Erindi, Africat czy Trust Rhino są świetnym przykładem dla całego Świata i dzięki temu człowiek będzie czerpał korzyści z turystyki a zwierzęta będą miały poczucie bezpieczeństwa i zachowają swój gatunek dla naszych przyszłych pokoleń ☺

Erindi Lodge jest myśle najlepszym miejscem na zakończenie Wyprawy, Bedziemy mogli spędzić wieczór nad biesiadowaniem na tarasie Lodgy obserwując zwierzęta podchodzące do oczka wodnego.

Dla tych co nadal są spragnieni zwierząt można wykupić dodatkowo Game Drive czyli wyjazd z przewodnikiem w otwartym Land Roverze (dodatkowa opłata)

Dzień 13

26-05-2018

Czas Podróży 3h Dystans: 300km Erindi – Windhoek

Ostatni dzień to podróż drogą asfaltową do Windhoek, Niestety musimy bardzo wczesnie wstać i zaraz po śniadaniu ruszamy na lotnisko – do przejechania jest niespełna 3 godzinki i aby zdążyć na samolot najlepiej wyjść

Wskazówki ogólne:

1. Paszport uczestnika musi być ważny co najmniej 6 miesięcy od daty planowanego wylotu.
2. Wszelkich informacji o zalecanych szczepieniach, w tym zabezpieczenia przeciwmalarycznego udzielają Wojewódzkie Stacje Sanitarne Epidemiologiczne
3. Rezerwacje hotelowe oraz ostateczna wycena zostaną potwierdzone w momencie złożenia zamówienia;
4. Kolejność zwiedzania obiektów oraz usytuowanie noclegów w czasie podróży może ulec zmianie.
5. Wyprawa jest przeznaczona dla zaprawionych podróżników, którym nie straszne są niewygody, kurz i upały.
6. Wyprawa jest objazdem Namibii co oznacza ogromną ilość kilometrów i dlatego wiele godzin spędzicie w samochodzie
7. Bedziemy robili symbole Namibii. Jednak prosimy o wyrozumiałość w momencie kiedy warunki na drodze się zmieniają z powodów niezależnych od nas musimy zmienić trasę. Jakikolwiek zmiany nie powinny jednak spowodować braku zaliczenia najważniejszych miejsc Namibii z Himba Village włącznie.
8. Podróżowanie po Namibii to podróżowanie po trudnych drogach szutrowych, na których łatwo złapać gume i dlatego to może opóźnić wyjazd niejednokrotnie. Samochody są serwisowane przed każdym wyjazdem ale jak wiadomo awarie mogą się zdarzyć. Dlatego prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość. Jest to poprostu wpisane w charakter wyjazdu. Proszę się jednak nie martwić. Jak dotąd awarie zdarzyły nam się dwukrotnie ale w obu przypadkach powodem była brawura i błąd kierowcy. Nie wyłączenie 4 x 4 na drodze asfaltowej co spowodowało uszkodzenie przedniego mostu. Pomimo tego klienci kontynuowali wyprawę i zakończyli ją bez opóźnień. Drugim przypadkiem był wypadek, kiedy to podróżni pod wpływem wina jechali po ciemku i zabili dorosłe kudu – tutaj samochód już nie mógł jechać dalej.
9. Self drive: szczegółowe warunki wypożyczenia samochodu są wysłane oddzielnie.
10. Landrover Safari: Do dyspozycji będziecie mieli dwóch miejscowych chłopaków. Kierowca Land Rovera, który będzie podróżował z Wami. Drugi chłopak będzie jechał w osobnym samochodzie ze sprzętem (namioty, łożka itd) (w zależności od liczby uczestników)
11. Ubezpieczenie samochodu jest pełne z ZERO Excess. Proszę jednak pamiętać, że ubezpieczenie nie pokrywa szkód wyrządzonych zaniedbaniem przepisów drogowych, jazdy po zmroku, niewłaściwym używaniem system 4 x 4 itd..
12. Do dyspozycji będziecie mieli opis trasy oraz naszą pomoc 24/7. Bedziemy Wam patronować i bedziemy w ciągłym kontakcie. Zależy nam na tym aby to był Wasz Wyjazd Życia
13. Camping Safari oznacza trudniejsze warunki oraz to, że będziecie zdani na siebie podczas gotowania, mycia naczyń, rozbijaniu obozu. Namioty na dachu rozbija się w 2 minuty a zwija z w 3 minuty
14. Możliwość zamiany namiotu na lodge powinna być zgłoszona przed wyprawą aby uniknąć zawodu z powodowaną brakiem miejsc.
15. Warunki na Campach są dobre i napewno przeżyjecie. Wszędzie jest toaleta z bieżącą wodą i prysznic. Czasami prysznice są wkomponowane w drzewa ale są. Jedynie Campsite w Spitzkoppe nie ma WODY
16. Wstajemy skoro świt !!!!
17. Prąd będzie jedynie w guesthouse i lodge oraz na kempingu w Sossuvlai, Palmwag, Epupa Falls, Etosha
18. Prosimy o minimalny bagaż. Wygodniej będzie nam zapakować dwie mniejsze torby niż jedną ogromną ciężką walizkę. Torby podróżne najlepiej aby były stare takie już na dobiecie bowiem jest duże prawdopodobieństwo, że się okurzą i podniszczą
19. Nie zabierajcie:
 - Poduszek, śpiworów, ręczników, niepotrzebnych rzeczy, które będą jedynie obciążały samochód, przejściówek elektrycznych bo i tak nie pasują. Duzych, ciężkich walizek, które mogą się nie zmieścić do części bagażowej Land Rovera.
20. Zabierajcie:
 - Koszulki letnie, sandały, lornetkę, czołówki, ciepły polar, dresy lub piżamkę do spania, krem przeciwsłoneczny, okulary słoneczne, kapelusz, pamiętki dla dzieci przy drodze